

Xymena Pilch-Nowakowska

Literatura w życiu i działalności Ignacego Jana Paderewskiego

Niepodległość i Pamięć 25/1 (61), 71-92

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Xymena Pilch-Nowakowska

Międzynarodowe Towarzystwo Muzyki Polskiej im. Ignacego Jana Paderewskiego

Literatura w życiu i działalności Ignacego Jana Paderewskiego

Słowa kluczowe

Ignacy Jan Paderewski, literatura, twórcy literatury, poezja polska i francuska, liryka wokalna, słowo polskie, mowy Paderewskiego

Streszczenie

Ignacy Jan Paderewski jest nam przede wszystkim znany jako światowej sławy pianista, kompozytor i ambasador sprawy polskiej na świecie. Mniej wiemy o jego zainteresowaniach literaturą, a był jej wielkim miłośnikiem. To ona wywarła istotny wpływ na życie i działalność jednego z głównych twórców niepodległej Polski. Poezja polska i francuska była inspiracją, kiedy tworzył *Pieśni* op. 7, op. 18 i op. 22. Był także hojnym mecenasem wielu polskich literatów. W swoim testamencie, 300 tys. dol. przeznaczył na 20 corocznych nagród dla studentów polskich, którzy wykażą się najlepszą znajomością języka ojczystego. Sam był także autorem wielu świetnych mów adresowanych do Polaków i cudzoziemców. Podkreślał w nich rolę literatury i jej twórców, szczególnie A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Z. Krasińskiego oraz zaprzyjaźnionego H. Sienkiewicza, w walce o niepodległość Polski.

Rozważając temat „Literatura a niepodległość”, warto przypomnieć nazwisko Ignacego J. Paderewskiego, bowiem ten światowej sławy pianista, uznany kompozytor i jeden z głównych twórców polskiej niepodległości, żył przecież nie tylko muzyką, ale i literaturą. Kiedy był już słynnym artystą, podczas swoich koncertów w Wilnie, w styczniu 1899 roku powiedział: „Prawda, ja kocham muzykę – kocham muzykę – ale najpiękniejszą dla mnie muzyką jest dźwięk naszej drogiej, przepięknej mowy ojczystej”¹.

To słowo polskie w znacznym stopniu ukształtowało twórcę *Symfonii h-moll*, a zamiłowanie do niego wszczepił mu dom rodzinny. Był Paderewski od dziecka „karmiony poezją i najlepszymi dziełami naszej literatury”² i odczuwał ich wielką wartość. W trudnych latach niewoli, dla kilku pokoleń Polaków pozbawionych własnego państwa, to literatura ojczysta była symbolem wolności. Pomagała przetrwać i zachować tożsamość narodową. Ignacy J. Paderewski był szczególnie wrażliwy na słowo, trafiało ono na wyjątkowo podatny grunt. Jak podawał w *Pamiętnikach*, z łatwością uczył się na pamięć wielu utworów naszych poetów, „bez trudu przychodziło mu nauczenie się 3 czy 4 stron wierszy”, chociaż nie miał jeszcze pamięci muzycznej³. Wiemy, że lubił czytać powieści historyczne, zresztą od dziecka interesował się bardziej niż przeciętnie historią. Czy odziedziczył pewne predyspozycje po dziadku ze strony matki, Poliksény – Zygmuncie Nowickim – profesorze na Wydziale Literatury Uniwersytetu Wileńskiego i koledze Adama Mickiewicza, który wprowadził go w połowie listopada 1817 roku do Towarzystwa Filomatów⁴? Niewykluczone. Jako młody profesor Instytutu Muzycznego w Warszawie, Paderewski przez rok brał codziennie, od godz. dwudziestej do północy, lekcje dokształcające, zgłębiając także wiedzę o literaturze. Mnóstwo czytał podczas pobytu w Wiedniu, na studiach u Teodora Leszetyckiego.

¹ Cyt. za: J. Jasiński (wybór, oprac.), *Ignacy Jan Paderewski. Antologia*, Poznań 1996, s. 210.

² I.J. Paderewski, *Pamiętniki*, spisała M. Lawton, tłum. pol. W. Lisowska i T. Mogilnicka, Kraków 1984, s. 56.

³ Ibidem, s. 37.

⁴ A. Piber, *Droga do sławy. Ignacy Paderewski w latach 1860–1902*, Warszawa 1982, s. 28.

Z fascynacji literaturą polską zrodziło się zainteresowanie literaturą światową. W trakcie licznych podróży artystycznych, spotykał także twórców literatury, z najlepszymi na czele i zapoznawał się z ich dziełami. Z naprawdę długiej listy zaprzyjaźnionych literatów, wymienimy chociażby: Rudyarda Kiplinga – angielskiego noblistę, Henry’ego Jamesa, Marka Twaina – ojca amerykańskiej literatury, poetów Richarda Watsona Gildera, Roberta Underwooda Johnsona, Frédéricica Mistrala – również noblistę, jednego z największych poetów Francji, Annę de Noailles, parnasistę Catulle Mendèsa i Laurence Almq-Tademę. Spośród Polaków byli to m.in. Henryk Sienkiewicz, Władysław Stanisław Reymont, Bolesław Prus, Ferdynand Hoesick, Julian Adolf Świącicki, Maryla Wolska, Edward Ligocki.

O rozległych zainteresowaniach Paderewskiego opowiada jego księgozbiór, liczący ponad 4 tys. woluminów, znajdujący się obecnie w Instytucie Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest to unikat, w wyjątkowy sposób wzbogacający polską księżnicę, pełen białych kruków, których nie spotkamy w innych krajowych bibliotekach. Zbiór ten został podzielony na kilka działów tematycznych. Są tam m.in. podręczniki historii literatury i gramatyki, dział historyczny z biografiami, dział muzyczny, zespół słowników, encyklopedii i leksykonów, zespół geograficzny, filozoficzny, albumowy oraz herbarzy i czasopism. Najobszerniejszy jest dział literatury pięknej z klasyką polską, z edycjami dzieł zebranych Jana Kochanowskiego, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, utworami Zygmunta Krasińskiego, Stanisława Wyspiańskiego, a także z klasyką światową w oryginałach, m.in. z dziełami Wiliama Szekspira, Johanna Wolfganga Goethego, Wiktora Hugo i Charlesa Baudelaire’a. Znaczną część zbioru, ponad 700 pozycji, stanowią książki ofiarowane artyście, wśród nich przez noblistę H. Sienkiewicza oraz wyjątkowy, liczący 150 tomików, zbiór literatury angielskiej – dar przyjaciela lorda Northcliffe’a⁵. Paderewski wydzielił w swoim księgozbiórze biblioteczkę poetów, wiemy, że obok polskiej poezji romantycznej, wysoko cenił także ody Percy Bysshe Shelley’a i Johna Keatsa, cytował chętnie podczas rozmów o poezji

⁵ Szerzej na temat księgozbióru pisze jego pierwsza badaczka: M. Perkowska, *Ośrodek Dokumentacji Życia i Twórczości Ignacego Jana Paderewskiego*, [w:] *Muzykologia krakowska 1911–1986*, red. E. Dziebowska, Warszawa–Kraków 1987, s. 47–53.

angielskiej, ich obszerne fragmenty. Będąc sam bibliofilem, nasz muzyk obdarowywał także swych przyjaciół książkami. Jak wspominał Mieczysław Idzikowski – założyciel Instytutu Fryderyka Chopina – podczas pobytu w 1904 roku w Kijowie, Paderewski ofiarował jego siostrze ciotecznej tom z dedykacją zakończoną znamiennymi słowami: „...Aby nie zapomniała swej pięknej mowy ojczystej”⁶. Wiele lat później, mistrz sprezentował Zuzannie Rabskiej – współtwórczyni polskiego Towarzystwa Bibliofilów – jeden z tomików poezji z kolekcji lorda Northcliffe’a oraz swój ekslibris.

Literatura inspirowała Paderewskiego – kompozytora, twórcę liryki wokalne. Poświęciło już temu zagadnieniu swe prace badawcze wielu muzykologów, chociaż temat wciąż jeszcze jest niewyczerpany⁷. Wiemy dzisiaj, że Paderewski napisał ponad 20 pieśni do słów poetów polskich i francuskich. Pierwszą jego przymiarką była pieśń *Dola* na mezzosopran i fortepian, powstała podczas studiów w warszawskim Instytucie Muzycznym, przed czerwcem 1878 roku (niestety,

⁶ M. Idzikowski, *Aby nie zapomniała...*, „Za i Przeciw” 1959, nr 28, s. 13.

⁷ Na temat liryki wokalne Paderewskiego w wyborze: H. Opieński, *Ignacy Jan Paderewski. 12 pieśni do słów Catulla Mendèsa*, „Słowo” 1906, nr 320, s. 3–4; idem, *Ignacy Jan Paderewski*, Warszawa 1928, wyd. 2, Kraków 1960; M. Perkowska, *12 Pieśni do słów Catulle Mendèsa*, [w:] *Muzyka polska a modernizm*, red. J. Ilnicka, Kraków 1981, s. 204–205; I.J. Paderewski, *Dzieła Wszystkie*, t. 6, *Pieśni*, red. M. Perkowska-Waszek, Kraków 2002; eadem, *Paderewski i jego twórczość. Dzieje utworów i rys osobowości kompozytora*, Kraków 2010; K. Tarnawska-Kaczorowska, *I.J. Paderewski: „Nad wodą wielką i czystą”*, [w:] *Muzyka i liryka 2. Forma i ekspresja w liryce wokalne 1808–1909*, red. M. Tomaszewski, Kraków 1989, s. 169–178; *Ignacy J. Paderewski, 12 Pieśni op. 22 do słów Catulle Mendèsa*, red. zeszytu i autor posłowania J. Jasiński, Kraków 1989; G. Hetka, *Mickiewicz i Asnyk w pieśniach Paderewskiego, Niewiadomskiego, Żeleńskiego*, [w:] *Warsztat kompozytorski, wykonawstwo i koncepcje polityczne Ignacego Jana Paderewskiego: materiały z sesji naukowej, Kraków 3–6 maja 1991*, red. W.M. Marchwica, A. Sitarz, Katedra Historii i Teorii Muzyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1991, s. 209–222; M. Woźna-Stankiewicz, *Poezja Mendèsa w pieśniach Paderewskiego i kompozytorów francuskich*, [w:] *Warsztat kompozytorski...*, op. cit., s. 193–208; A. Nowak, *Poetyka i ekspresja „Dwunastu pieśni” op. 22 do słów Catulle Mendèsa Ignacego Jana Paderewskiego*, [w:] *Ignacy Jan Paderewski. Twórca w świecie kultury*, red. T. Brodniewicz, H. Kostrzewska, J. Tatarska, Poznań 2001; B. Raba, *Między romantyzmem a modernizmem. Twórczość kompozytorska Ignacego J. Paderewskiego*, Wrocław 2010.

nieodnaleziona) do słów wiersza Władysława Syrokomli⁸. Nie wiemy, czy 18-letni Ignacy sam wybrał utwór owianego legendą patriotycznego barda, współpracującego ze Stanisławem Moniuszką, czy za podpowiedzią pedagoga Instytutu. Następnie ambitny kompozytor sięgnął po dzieła najwyższej rangi twórców poezji polskiej: Adama Asnyka i Adama Mickiewicza. I z próby tej wyszedł obronną ręką. Obydwa zbiory: *Pieśni op. 7* i *Pieśni op. 18*, należące do tradycji pomoniuszkowskiej, uważane są przez badaczy za najlepsze pieśni solowe w muzyce polskiej 2 poł. XIX wieku, obok pieśni Eugeniusza Pankiewicza i Władysława Żeleńskiego⁹.

Rozważmy pierwszy z wymienionych zbiorów, o numerze opusowym 7. Pracę nad pieśniami na głos i fortepian do słów Adama Asnyka rozpoczął I.J. Paderewski w 1882 roku i kontynuował ją do 1885 roku. Powstały zbiór zawierał 4 pieśni: *Gdy ostatnia róża zwiędła*, *Siwy koniu*, *Szumi w gaju brzezina*, *Chłopca mego mi zabrali* oraz niewydaną za życia artysty *Konwalijkę* (nr 5) i nieukończony szkic pieśni *Ach, jak mi smutno*. Wydanie *Poezji El...y'ego* (pseudonim Asnyka), opublikowane we Lwowie w 1876 roku, znajduje się w księgozbiornie krakowskim i prawdopodobnie z niego korzystał Paderewski¹⁰. Wybór autora i dobór tekstów (a to one nas interesują w niniejszym szkicu najbardziej) były dobrze przemyślane. 24-letni Paderewski uważał Adama Asnyka za „największego żyjącego poetę”¹¹ i to jemu dedykował swój pierwszy cykl utworów wokalnych. Z pewnością, nie bez znaczenia dla pracy młodego twórcy, obok jego własnych przekonań, były jego kontakty ze środowiskiem artystycznym przyjaciół: salonem Heleny i Władysława Górskich, Heleny Modrzejewskiej, dr. Tytusem Chałubińskim i ich rady oraz opinie. Państwo Górscy, z którymi zaznajomiony był także Adam Asnyk (spotykali się na wycieczkach do Zakopanego, pani Helena otrzymała od poety fotografię z dedykacją, wpisy twórcy *Konwalijki* figurowały także w prowadzonej przez nią księdze pamiątkowej), byli obok ojca kompozytora, jego powiernikami w sprawie

⁸ M. Perkowska-Waszek, *Paderewski...*, op. cit., s. 332–333.

⁹ B. Raba, op. cit., s. 128, a także M. Perkowska, *12 pieśni...*, op. cit., s. 204–205.

¹⁰ M. Perkowska-Waszek, *Paderewski...*, op. cit., s. 165.

¹¹ Zob. *List I. Paderewskiego do W. Górskiego* z 5 marca 1884, cyt. za: A. Piber, *Droga do sławy...*, op. cit., s. 106.

rodzącego się cyklu *Pieśni* opus 7¹². Na zbieżność wybranych do kompozycji wątków treściowych poezji A. Asnyka (a później także A. Mickiewicza i C. Mendèsa) z faktami z biografii Paderewskiego (była to skomplikowana sytuacja uczuciowa), zwracali uwagę Małgorzata Perkowska-Waszek i Bogusław Raba¹³. Dlaczego jeszcze tę poezję wybrał? Henryk Sienkiewicz po analizie twórczości A. Asnyka w 1879 roku, krótko i celnie ją scharakteryzował: „wykwintność myśli i zarazem prostota uczucia”¹⁴. Mogły one przypaść do gustu także Paderewskiemu, jak również to, że „wiersz jego [Asnyka] śpiewa jak muzyka” – to z kolei głosiła recenzja Józefa Kraszewskiego z roku 1880¹⁵. Wrażliwego muzyka, ta śpiewność i muzyczność wierszy musiała pociągać. W cyklach, po które sięgnął, a były to *Z motywów ludowych* i *Album pieśni*, była „melodyjność rytmiczność i liryzm”¹⁶. Jak brzmiało na scenie słowo poety, mógł młody Paderewski usłyszeć w najlepszym z możliwych wykonaniu, kiedy 3 października 1884 roku, w krakowskim Hotelu Saskim, podczas wspólnego występu, Helena Modrzejewska, oprócz utworów Zygmunta Krasińskiego i Adama Mickiewicza, deklamowała Asnykowskie *Czary*¹⁷. Przypomnijmy także za Antonim Mikulskim, że Adam Asnyk, dzięki swej matce dobrze poznał kunszt pianistyczny i ze względu na swoje zainteresowania pozaliterackie został w latach 80. XIX wieku delegatem artystycznym Towarzystwa Muzycznego¹⁸. Muzyczność utworów miała swe źródło, rzecz jasna, w muzykalności poety. Paderewski mógł zatem wyczuć

¹² Fragmenty korespondencji na temat pieśni oraz informację o księdze pamiątkowej Heleny Górskiej podaje M. Perkowska-Waszek, zob. eadem, *Paderewski...*, op. cit., s. 122, 131–132 oraz 164–167.

¹³ I.J. Paderewski, *Dzieła Wszystkie*, t. 6, op. cit., s. 15; B. Raba, op. cit., s. 49.

¹⁴ H. Sienkiewicz, *Mieszaniiny literacko-artystyczne: A. Asnyk i wspomnienia z nadmorskiego brzegu*, „Niwa” 1879, podają za: K. Wóycicki, *Asnyk wśród prądów epoki*, Kraków 1931, s. 199.

¹⁵ J. Kraszewski, *Listy*, „Kłoso” 1880, nr 807, podają za: K. Wóycicki, op. cit., s. 200.

¹⁶ Por. H. Galle, *Adam Asnyk. Szkic literacki*, Warszawa 1903, s. 44–46.

¹⁷ Zob. artykuł A. Mianowskiej, *Modrzejewska i Paderewski*, „Przekrój”, 26.07.1981, nr 1894, s. 11.

¹⁸ A. Mikulski, *Adam Asnyk. Szkic biograficzno-literacki*, Kraków 1938, s. 22.

w twórcy *Nad głębiami* pokrewną duszę. Pewne paralele zauważył także w twórczości obydwu artystów W. Górski, stwierdzając w jednej ze swoich recenzji: „Z powodu różnaitości i wdzięku form, Paderewski jest niejako tym w naszej muzyce, czym Asnyk w naszej poezji”¹⁹.

Ale Adam Asnyk, prócz tego, że był duszą pokrewną artystycznie, mógł imponować Paderewskiemu i z innych powodów. Konspirator, członek Rządu Narodowego 1863 roku, uczestnik zamachu na feldmarszałka Berga oraz partyzant powstańczy, który po upadku zrywu rzucił się w wir pracy społecznej, był idealnym wzorem postawy patriotycznej i obywatelskiej. Ten niezwykle popularny w społeczeństwie poeta, głęboko przeżył upadek powstania i to przeżycie, które zostawiło przecież także ślad w psychice Paderewskiego, zawarł np. w utworze *W 25-letnią rocznicę Powstania 1863 roku*, opublikowanym w nr. 18 i 19 „Nowej Reformy” z 1888 roku oraz w przemówieniu, które wygłosił na wieczornicy w Krakowie 23 stycznia 1892 roku²⁰.

Zofia Mocarska-Tycowa pisze, że dwie z pieśni z Asnykowskiego cyklu *Z motywów ludowych: Chłopca mego mi zabrali* i *Pan Jezus chodzi po świecie*, mogły być inspirowane wojną prusko-francuską, kiedy to wielu Polaków musiało zasilać szeregi armii zaborczej²¹. Ale czy to jedyna inspiracja? Wydaje się, że i echa powstańcze pobrzmiwają także w tekstach Asnyka wybranych przez Paderewskiego. W każdym razie, jest w nich pewien kod patriotyczny, a ten był zawsze czytelny dla kompozytora. I mógł także mieć wpływ na wybór utworów Asnyka do *Pieśni* op. 7.

W trakcie pracy nad niniejszym szkicem, nurtowało mnie pytanie, jak Adam Asnyk odebrał *Pieśni* Paderewskiego? Wiemy, że 2 i prawdopodobnie również 14 października 1889 roku, poeta był na koncertach Paderewskiego w krakowskim Teatrze Starym, ale pieśni do jego słów nie zostały wówczas wykonane (przynajmniej tak wynika z programów koncertowych), nie wiemy zatem co o nich wtedy sądził. Tymczasem, słyszał je w marcu 1888 roku w Paryżu! Mówi

¹⁹ „Tygodnik Ilustrowany” 1883, nr 6, s. 96, cyt. za: A. Piber, op. cit., s. 92.

²⁰ Zob. K. Wóycicki, op. cit., s. 89.

²¹ Zob. objaśnienia Z. Mocarskiej-Tycowej w: Adam Asnyk, *Poezje zebrane*, wstęp Z. Mocarska-Tycowa, Toruń 1995, s. 818–819.

o tym, nieznana nam do tej pory, relacja Władysława Mickiewicza z 31 marca, przesłana „Kurierowi Warszawskiemu”:

W niedzielę, w salonie Górskiego, w maleńkim kółku... [Paderewski – przyp. XPN] śpiewał, sam sobie akompaniując, prześliczne pieśni, do których natchnęły go poezje Asnyka; Asnyk zaś, powracając z wycieczki do Sycylii, Malty, Tunisu i Algierii, zatrzymał się w Paryżu i gorąco wieszował tłumaczowi swoich myśli²².

W latach 1887–1893, I.J. Paderewski skomponował 6 pieśni na głos i fortepian op. 18 do słów Adama Mickiewicza, które dedykował za-przyjaźnionemu synowi poety – Władysławowi. Wybrał wiersze z tomu VIII edycji pt. „Biblioteka Pisarzy Polskich”, *Pisma Adama Mickiewicza* (Lipsk 1862, F.A. Brockhaus, t. 1 i 2). Z tomu tego, z cyklu *Wiersze różne* pochodzą 4 teksty, na bazie których powstały pieśni: nr 1 *Polaty się łyzy*, nr 3 *Moja pieśniczka* (wiersz *Do D...D...*), nr 4 *Nad wodą wielką ...*, nr 6 *Gdybym się zmienił* (wiersz *Do...* przypisywany Mickiewiczowi). Fragment wiersza *Dударz* (*Myśl z pieśni gminnej*), wykorzystany w pieśni nr 2 *Piosnka dudarza*, pochodzi z cyklu *Ballady i romanse*. Natomiast tekst pieśni nr 5 *Tylem wytrwał*, to fragment śpiewu Pustelnika z IV części *Dziadów*, z t. 3 wspomnianego wyżej wydania, niestety nie ma go w księgozbiornie krakowskim²³.

Zapoznajmy się z dalszą częścią przytoczonej już relacji syna wiesz-cza, z marca 1888 roku:

Paderewski obdarzył nas tymczasem nową niespodzianką. Dorobił bowiem muzykę do kilku poezji Adama Mickiewicza. Utrzymują, iż nigdy jeszcze nie uwydatnił się tak świetnie jego talent kompozytorski. (...) Paderewski wydał się przedziwnie natchnionym w muzyce przy słowach: „Polaty się łyzy me czyste, rześiste”. Znalazł oprawę muzyczną, która podnosi jeszcze blask tego klejnotu poezji!...²⁴

Wrażliwego na słowo muzyka pociągała muzyczność wierszy Mickiewicza, który twierdził, że poeta liryczny muzykę powinien

²² „Kurier Warszawski”, 4.04.1888, R. 68, nr 93, s. 2.

²³ M. Perkowska-Waszek, *Paderewski...*, op. cit., s. 198–199.

²⁴ „Kurier Warszawski”, op. cit., s. 2.

słyszeć w sobie²⁵. Warto przypomnieć o muzycznych zainteresowaniach naszego narodowego wieszczu, który, według Henrietty Ewy Ankwiczówny, „choć sam nie grywa, zna tak dobrze muzykę, jakby całe życie stracił na jej nauce”²⁶. Jednak tylko wytrawny kompozytor mógł usłyszeć trudną muzyczność liryku *Nad wodą wielką i czystą* i jedyny Paderewski, spośród współczesnych mu muzyków, odważnie sięgnął po ten tekst. I dopiero ponad pół wieku po nim, jak podaje Grażyna Hetka, ponownie wiersz udźwiękował Karol Mroszczyk²⁷.

W latach 1897–1903, I.J. Paderewski komponował kantatę na głosy solo, chór i orkiestrę do wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera, wyjątkowo popularnego twórcy Młodej Polski, pt. *Kantata na odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza*²⁸. Zgłębiał także, w kontekście pracy kompozytorskiej, twórczość trzeciego wieszczu narodowego – Zygmunta Krasińskiego. Niestety, nie jest możliwe datowanie powstałych 4 projektów pieśni do słów tego autora. Natomiast dzięki incypitom tekstów, można było ustalić prawzory tekstowe pieśni. Trzy pierwsze: nr 1 *Czy to cuda, czy to złuda*, nr 2 *Módl się ty za mnie* i nr 3 *O nie mów o mnie*, pochodziły z *Pism* wydanych w Paryżu w 1870 roku i we Lwowie w 1894 roku, ostatnia, nr 4 *Powiedz orle z Psalmów przyszłości* wydanych także w Paryżu w 1863 roku, następnie we Lwowie (1880) i Złoczowie (1899)²⁹. Omawiane wydania pochodzą z krakowskiego księgozbioru pianisty. Z pewnością twórcę *Irydiona* ucieszyłby wybór jego utworów do udźwiękowania, gdyż zdarzało mu się ubolewać, że przyczyną jego „niemożności wyrażenia siebie w słowie” jest „wewnętrzny brak rytmu i muzyki”. „Och!

²⁵ A. Mickiewicz, *Wykład XIII z r. II w dniu 15 II 1842*, [w:] A. Mickiewicz. *Dziela*, t. 10, *Literatura słowiańska*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1955, s. 169.

²⁶ Cyt. za: A. Matracka-Kościelny, *Mickiewicz, muzyczność poezji i pieśń polska*, [w:] *Muzyka i liryka*, t. 4, *Poeci i ich muzyczny rezonans*, red. M. Tomaszewski, Kraków 1994, s. 142; Wcześniej o tym: W. Billip, *Mickiewicz w oczach współczesnych. Dzieje recepcji na ziemiach polskich w latach 1818–1830. Antologia*, Wrocław 1962, s. 269–270.

²⁷ G. Hetka, *Mickiewicz i Asnyk...*, op. cit., s. 211.

²⁸ M. Perkowska, *Paderewski...*, op. cit., s. 203–204.

²⁹ *Ibidem*, s. 214.

Świat jest jako muzyka (...) Gdyby Bóg rozpuścił materię (...) – pisał do Delfiny Potockiej 18 grudnia 1839 roku – wszechświat by się wtedy zamienił na muzykę³⁰.

Należy także przypomnieć, że twórca z Kuryłówki wykorzystał w swojej twórczości kompozytorskiej również poezję francuską. Do wiersza Théophile'a Gautiera *La dernière feuille* z cyklu *Poésies diverses* z t. 1 *Poésies completes* – (wyd.1, Paryż 1845), napisał ok. roku 1886 pieśń na głos męski i fortepian, zatytułowaną *Dans la forêt* oraz miał w projekcie pieśń *Rappelle-toi* do słów Alfreda de Musseta. Wybitna znawczyni życia i twórczości Paderewskiego – M. Perkowska-Waszek podkreśliła, że był on prawdopodobnie pierwszym polskim kompozytorem, który udźwiękował wówczas oryginalny tekst francuski³¹. Kilka lat później, w 1903 roku, stworzył cykl 12 pieśni na głos i fortepian op. 22, do poezji słynnego parnasisty Catulle Mendèsa. *Douze Mélodies* op. 22 powstały w oparciu o t. 2 *Poésie*, wydany w 1892 roku w Paryżu. Teksty pieśni nr 1–6 pochodzą z cyklu *Sérénade*, nr 7 z cyklu *Sonnets*, nr 12 z cyklu *Philoméla*. Motto do pieśni 7, 8, 11 i 12 prawdopodobnie pochodzi od samego kompozytora³². Paderewski był pierwszym i jedynym polskim artystą, który stworzył muzykę do poezji jednego z najbardziej sławnych poetów paryskich. I to dzięki kompozytorowi z Podola, liryka Mendèsa miała szansę zaistnieć w Polsce, gdzie nie został wydany żaden tomik jego wierszy. Jak podkreśla Małgorzata Woźna-Stankiewicz, „Paderewski dokonał tu bardzo starannego wyboru poezji”³³. M. Perkowska dodaje do tego „umiejętność odczucia [przez Paderewskiego – przyp. XPN] ducha liryki francuskiej, a nawet samej warstwy brzmieniowej tego języka”³⁴. Niejako na marginesie tematyki tego szkicu zaznaczę, że to Henryk Opieński pierwszy zauważył, że *Pieśni* op. 22 są nowoczesne, a ich autor

³⁰ Cyt. za: M. Sokalska, *Między praktyką a metafizyką. Muzyka w listach Krasieńskiego*, [w:] *Wokół Krasieńskiego*, red. M. Sokalska, Kraków 2012, s. 213.

³¹ M. Perkowska, *Paderewski...*, op. cit., s. 184.

³² Ibidem, s. 209–210.

³³ M. Woźna-Stankiewicz, *Poezja C. Mendèsa...*, op. cit., s. 196.

³⁴ M. Perkowska, *12 pieśni...*, op. cit., s. 205.

jest modernistą. Mówi nam o tym jego wypowiedź z 1906 roku, do której nie dotarli współcześni badacze tematu³⁵.

Warto także zaakcentować, że Paderewski przywiązywał dużą wagę do przekładów poezji wykorzystywanej w swoich utworach. Mamy na to dowód w jego korespondencji, np. podczas tłumaczenia pieśni A. Asnyka na język niemiecki:

Winkiel poczciwy przysłał mi wszystkie pieśni. Tłumaczenie doskonałe, jedna tylko *Brzezina*, [nr 3 *Szumy w gaju brzezina* – przyp. XPN] szczególnie w zakończeniu, wyszła ciężko i bez wdzięku³⁶.

Korektę pieśni z nowym przekładem otrzymałem niedawno. (...) inne pieśni przetłumaczono na nowo i prawdę mówiąc, bez porównania lepiej, czystiej po niemiecku – tylko zakończenie *Brzeziny* okropnie niezgrabne. Muszę się jeszcze tutaj udać do kogoś, by mi to poprawił³⁷.

W swej twórczości I.J. Paderewski wyróżnił także Józefa Ignacego Kraszewskiego, wybierając spośród kilku tekstów literackich, libretto dramaturga i pisarza ze Lwowa – Alfreda Nossiga wg powieści *Chata za wsią* do swojej opery *Manru*. Pomagał później pisarzowi Stanisławowi Rossowskiemu w pracy nad polskim przekładem libretta. Według relacji Rossowskiego:

(...) Paderewski przez dziesięć dni poświęcał 8 do 10 godzin dziennie, mozolnemu nadzorowi nad powstającym tekstem. (...) Zrozumienie ducha języka, poczucie formy, polotu myśli – wszystko to wskazywało na to, że genialny muzyk nie zasklepił się w kole swego zawodu, że przeciwnie, umysł jego nierównie szersze obejmuje horyzonty³⁸.

³⁵ H. Opieński, *Ignacy Jan Paderewski. 12 Pieśni...*, op. cit., s. 4. Recenzję wymienia jedynie M. Dziadek, ale w innym kontekście, nie jako badacz liryki wokalne. Zob. M. Dziadek, *Geniusz i charyzma. Uwagi o recepcji sztuki Ignacego Jana Paderewskiego w Polsce przełomu XIX i XX wieku*, [w:] *Ignacy Jan Paderewski. Twórca w świecie kultury*, red. T. Brodniewicz, H. Kostrzewska, J. Tatarska, Poznań 2001, s. 111.

³⁶ *List I.J. Paderewskiego do Heleny Górskiej*, Strasburg, 22.10.1885, podają za: M. Perkowska-Waszek, *Paderewski...*, op. cit., s. 166.

³⁷ *List I.J. Paderewskiego do Heleny Górskiej*, Wiedeń, 14.06.1887, podają za: M. Perkowska-Waszek, *Paderewski...*, op. cit., s. 167.

³⁸ Cyt. za: A. Piber, op. cit., s. 421.

Przypomnijmy w tym miejscu także, że w 1878 roku, Paderewski jako uczeń Instytutu Muzycznego skomponował *Pieśń F-dur* na skrzypce i fortepian, która znalazła się w albumie utworów powstałych na głośno obchodzone rok później, 50-lecie pracy pisarskiej J.I. Kraszewskiego. Być może młody twórca wybrał skrzypce do obsady swojego utworu, wiedząc, że autor *Chaty za wsią* lubił ten instrument i sam na nim grał³⁹. Przyszły społecznik i polityk interesował się żywo w młodości także i pozapisarską aktywnością Kraszewskiego. W swym liście do ojca, z 19 maja 1884 roku, Ignacy komentował sprawę domniemanego szpiegostwa pisarza przeciw Niemcom: „Biedny Kraszewski – współczuł poruszony 24-latek – (...). I teraz przy schyłku życia, gdy jest na najwyższym szczeblu sławy, gdy stał się prawie ideałem narodu swego – oczekiwać musi na wyroki sądów pruskich” (...)⁴⁰.

Wyjątkową zupełnie postacią był dla artysty Henryk Sienkiewicz. Z wielu interesujących faktów, ilustrujących dzieje przyjaźni tych dwóch wybitnych osobowości, przytoczę jedynie kilka⁴¹. Zanim doszło do owocnej współpracy w słynnym veveyskim Komitecie Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, Paderewski gruntownie poznawał nowele i powieści H. Sienkiewicza, lubił o nich rozprawiać i czerpał z nich, podobnie jak z Sienkiewiczowskiej publicystyki, inspirację do swych działań. Wzorem postawy obywatelskiej, był dla Ignacego Jana Paderewskiego autor *Quo vadis*, kiedy w 1906 roku, w *Liście otwartym do Polaków w Ameryce*, prosił o pomoc na szkolnictwo polskie i dla głodujących rodaków w Królestwie Polskim⁴². Obaj – i muzyk, i pisarz, byli włączeni w sprawę postawienia pomnika A. Mickiewicza w Chicago w 1908 roku. Z kolei Pomnik Grunwaldzki w Krakowie, fundacji Paderewskiego ma na cokole napis: *Praojcom na chwałę, braciom na otuchę*. O obliczu Grunwaldu „patrzającym w przyszłość z otuchą i wiarą” pisał

³⁹ Por. M. Perkowska-Waszek, *Paderewski...*, op. cit., s. 230.

⁴⁰ Ibidem, s. 230–231.

⁴¹ Szeroko o współpracy Paderewski – Sienkiewicz traktuje tekst M.M. Drozdowskiego.

⁴² H. Sienkiewicz, *Dzieła*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1949–1955, t. 53, s. 193–195.

także w 1910 roku H. Sienkiewicz⁴³. Szczególnie godnym podkreślenia jest fakt, że dzięki tym dwóm wielkim nazwiskom: Paderewskiego i Sienkiewicza, sprawa polska zyskała nie tylko pomoc materialną w czasie I wojny światowej, lecz przede wszystkim zainteresowanie świata⁴⁴. I tutaj warto zwrócić uwagę na ciekawy fakt, mało znany. Jak zanotował Ignacy Chrzanowski, dla poparcia tej sprawy u Amerykanów, w 1916 roku, to właśnie z inicjatywy Paderewskiego powstał plan opracowania historii literatury i sztuki polskiej w języku angielskim. Rangę tego zamysłu rozumiał H. Sienkiewicz, na którego Paderewski mógł zawsze liczyć, i napisał przedmowę o literaturze do tego zbiorowego wydania. Planowanego przedsięwzięcia nie udało się urzeczywistnić, ale przedmowa H. Sienkiewicza pozostała⁴⁵.

Kiedy mówimy o I.J. Paderewskim i literaturze, to trudno nie przypomnieć jego roli, jako mecenasa literatów i strażnika mowy polskiej. W styczniu 1897 roku mistrz ogłosił oprócz konkursu muzycznego, także konkurs dramatyczny. Było to wielkie wydarzenie, ożywiające życie kulturalne całego kraju, bo prace na adres redakcji „Biblioteki Warszawskiej”, spłynęły ze wszystkich trzech zaborów. Wiadomym powszechnie było, że inicjator konkursu wielką wagę przykładał do „czystości i poprawności języka”⁴⁶. W jury znaleźli się znani pisarze, z H. Sienkiewiczem na czele, który przewodnicstwo sądowi odstąpił Kazimierzowi Kaszewskiemu. Rozstrzygnięcie nastąpiło 24 marca 1899 roku. Pierwszą nagrodę spośród 79 nadesłanych prac, zdobył Lucjan Rydel za dramatyczną baśń *Zaczarowane koło*, drugą – Józefat Nowiński za dramat *Gołąbka biała*, a trzecią – Jan August Kisielewski za dramat *Karykatury*. Paderewski w styczniu 1899 roku wyjaśniał: „Konkursy nie tworzą artystów ani pisarzy, ale ich zachęcają, a w naszych warunkach takiej zachęty

⁴³ H. Sienkiewicz, *W sprawie Rocznicy Grunwaldzkiej*, [w:] idem, *Dziela*, op. cit., s. 162.

⁴⁴ Por. J. Orłowski, *Ignacy Jan Paderewski i odbudowa Polski*, t. 2, Chicago 1952, s. 172.

⁴⁵ H. Sienkiewicz, *Literatura polska*, [w:] idem, *Dziela*, op. cit., s. 337; zob. też: J. Szczublewski, *Żywot Sienkiewicza*, Warszawa 1989, s. 446–447.

⁴⁶ A. Piber, op. cit., s. 256.

nigdy nie jest za wiele...(..) chciałem, aby ta mowa nasza, tak piękna, tak bogata, doskonalila się⁴⁷.

W 1899 roku muzyk dotował redakcję „Zorzy” w wysokości 1000 rubli, na „wydawnictwo książek dla ludu”⁴⁸, a w 1913 roku dał koncert, z którego dochód zasilił fundusz Kasy Literackiej – „na rzecz wdów i sierot po literatach i dziennikarzach polskich”⁴⁹. Wspierał finansowo wielu pisarzy polskich, m.in. Stanisława Przybyszewskiego, Władysława Reymonta, Kazimierza Przerwę-Tetmajera. W testamencie mistrza z 1930 roku znalazł się zapis, że Uniwersytet Jagielloński z funduszy mu przekazanych winien ustanowić 20 corocznych nagród dla polskich studentów, którzy w drodze konkursu wykażą się najlepszą znajomością języka polskiego. Na ten cel przeznaczył 300 tys. dolarów⁵⁰.

Ostatnie zagadnienie, które chciałabym poruszyć, to mowy Ignacego Jana Paderewskiego. Był nazwany nie tylko mistrzem tonów, ale i mistrzem słowa i był też jego piewą. Mówiąc o pisarstwie H. Sienkiewicza w głośnej mowie veveyskiej z 1924 roku, podkreślał jego dyscyplinę myśli i finezję słowa, które autor *Trylogii* posiadał dzięki gruntownemu poznaniu pisarzy klasycznych⁵¹. I to były wyznaczniki charakteryzujące jego własne, Paderewskiego mowy. Miał rację biograf muzyka – Henryk Opieński, kiedy pisał o jego przemówieniach, że:

(...) były to przy tym dzieła nie tylko krasomówczej, ale i literackiej sztuki. (...) Każda mowa Paderewskiego, poza właściwym jemu kwiecistym, a jędrnym językiem, posiada ponadto formę, której nie wahałbym się nazwać formą muzyczną.

⁴⁷ Cyt. za: Ibidem, s. 259; por. F. Hoesick, *Warszawa*, Poznań, Warszawa 1920, s. 418.

⁴⁸ *Archiwum Polityczne Ignacego Paderewskiego* (dalej: APIP), t. 1, 1890–1918, oprac. W. Stankiewicz, A. Piber, Wrocław 1973, s. 14.

⁴⁹ M. Perkowska, *Diariusz koncertowy Paderewskiego*, Kraków 1990, s. 132; M.M. Drozdowski, *Ignacy Jan Paderewski, pianista, kompozytor, mąż stanu*, Warszawa 2001, s. 63.

⁵⁰ APIP, t. 6, 1915–1941, przyg. do druku A.G. Dąbrowski, M.M. Drozdowski (red. naukowy), M. Perkowska-Waszek, X. Pilch, Warszawa 2007, s. 263.

⁵¹ APIP, t. 3, oprac. H. Janowska, C. Madajczyk, Wrocław 1974, s. 87–90; „Rzeczpospolita”, 28.10.1924, nr 296, s. 4–5

Jest w niej zawsze żelazna struktura logiczna, jest odpowiednia gradacja, crescendo i decrescendo oraz kadencja, odpowiednio przygotowana⁵².

Zawsze sam i to bardzo starannie przygotowywał swoje przemówienia. Powszechnie wiadomo także, że był wysokiej klasy mówcą, przez wiele lat znajdował się na liście najlepszych krasomówców Stanów Zjednoczonych. W mowach swych – skierowanych czy to do rodaków, czy cudzoziemców, chętnie powoływał się na przykłady literatury polskiej, wypuklał jej znaczenie i rolę jej twórców w przetrwaniu narodowości polskiej i jej wkład do kultury światowej. Jedno z pierwszych, ważnych przemówień wygłosił 15 stycznia 1899 roku w warszawskiej Resursie Kupieckiej. Złożył wtedy hołd Sienkiewiczowi i nawiązał do niedawnego stulecia urodzin A. Mickiewicza, nazywając te obchody świętem narodowym. Wzniósł także toast „na cześć Matki, którą wszyscy kochamy i do której wszyscy tęsknimy”⁵³. Cenzura rosyjska nie pozwoliła na opublikowanie tej mowy. Ale od czego byli przyjaciele? Obdarzona fenomenalną pamięcią Maryla Wolska spaamiętała to, co powiedział wybitny gość Warszawy, odtworzyli ją wspólnie z Ferdynandem Hoesickiem i mowa krążyła po Królestwie w licznych odpisach.

Wiele napisano już o najsłynniejszej mowie Paderewskiego, wygłoszonej przez niego na I Zjeździe Muzyków Polskich, 23 października 1910 roku we Lwowie, *Mowie o Chopinie*. Usłyszano w niej także, m.in. o polskiej literaturze. Jak wyraził to Jerzy Jasioński: „Mówiąc o Chopinie, snuł Paderewski opowieść o Polsce w słowach pełnych poetyckich wzlotów – rodem z Słowackiego i Mickiewicza. Twórczość Chopina opisywał w stylistyce zadumy narodowej, baśni i rapsodu”⁵⁴.

Dodajmy jeszcze, że dla prof. Zdzisława Jachimeckiego Paderewski był „retorem zadziwiającym”, mówiącym „językiem godnym Sienkiewicza”, a Ludwik Bronarski nazwał słowny hołd Paderewskiego dla Chopina „mową sławną i śliczną”⁵⁵.

⁵² Cyt. za: H. Opieński, op. cit., s. 154.

⁵³ A. Piber, op. cit., s. 337–338.

⁵⁴ J. Jasioński, *Przedmowa do przemówienia Ignacego Jana Paderewskiego we Lwowie ku czci Chopina*, [w:] I.J. Paderewski, *Chopin*, Warszawa 1991, s. 9.

⁵⁵ Cyt. za: J. Jasioński, *Przedmowa...*, op. cit., s. 9.

Najwięcej mów, bo ponad 300, do Polaków i Amerykanów, wygłosił Paderewski podczas swego pobytu w Stanach Zjednoczonych w okresie od maja 1915 roku do listopada 1918 roku. Znamy jedynie część z nich, na szczęście niezwykle istotnych. W wielu odnosił się do mowy polskiej i polskiej literatury. W odezwie z 22 maja 1915 roku chwalił Polaków w Ameryce: „(...) macierzystego nie zapominacie języka – boście świadomi, że nie ma na świecie mowy piękniejszej ani bogatszej nad naszą, nad polską”⁵⁶.

Tak, on rzeczywiście był zakochany w języku ojczystym. O pięknie mowy polskiej dowiedział się nawet prezydent Stanów Zjednoczonych, Thomas Woodrow Wilson, bo Paderewski w swoim memoriale do niego, z 11 stycznia 1917 roku akcentował, że język polski jest „bogaty, barwny, pełen wyrazu”⁵⁷.

Mówiąc o Polsce i jej wkładzie do kultury światowej, przywoływał nazwiska Jana Kochanowskiego, Macieja Sarbiewskiego, a najczęściej trzech wieszczów i ich godnego spadkobiercę, bo tak nazywał Henryka Sienkiewicza. Adama Mickiewicza wyróżniał kilkakrotnie. Mówił o nim „Mickiewicz nie ma sobie równych”, „królewski duch Mickiewicza”, „największy poeta polski – Mickiewicz”⁵⁸. „Krasiniński i Słowacki – podkreślał – są równi innym poetom, nie są gorsi od żadnego innego”⁵⁹. W przemówieniu do Amerykanów wygłoszonym 5 lutego 1916 roku na koncercie poświęconym pomocy Polsce, w Sali Auditorium w Chicago, zaznaczał: „Najbardziej jednak zadziwiającym dowodem nadzwyczajnej żywotności naszej rasy jest przebudzenie polskiej literatury, zwłaszcza poezji, po ostatniej walce o niepodległość w roku 1831”⁶⁰.

Znając doskonale twórczość wieszczów narodowych, Paderewski chętnie wykorzystywał ją w swoich wystąpieniach. W mowie

⁵⁶ APIP, t. 6, op. cit., s. 13.

⁵⁷ Ignacy Jan Paderewski. *Myśli o Polsce i Polonii*, oprac. M.M. Drozdowski, A. Piber, Paryż 1992, s. 117.

⁵⁸ Mowy Paderewskiego w Chicago 5 lutego i 23 listopada 1916 oraz 3 marca 1918. Zob. J. Orłowski, *Ignacy Jan Paderewski...*, op. cit., s. 122, 173 i 239.

⁵⁹ *Przemówienie do Amerykanów 5 lutego 1916*, [w:] Ignacy Jan Paderewski. *Myśli...*, op. cit., s. 100.

⁶⁰ Ibidem.

do Amerykanów, wygłoszonej po angielsku 3 marca 1918 roku w Chicago, nawiązywał do *Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* A. Mickiewicza. W artykule *W górę oczy i serca w górę*, który ukazał się w chicagowskiej „Jednodniówce” 30 maja 1915 roku, przytoczył obszernie fragmenty *Nie-boskiej Komedii*, uważając, że Zygmunt Krasiński najlepiej wyraził tam niedolę Polski. Podczas wystąpienia na Sejmie Związku Narodowego Polskiego w Schenectady, 1 października 1915 roku ostrzegał rodaków, zbyt często niestety skorych do waśni między sobą, by pamiętali o słowach Krasińskiego: „Bo narodu duch zatruty, to dopiero bólów ból”⁶¹. Jak już wspomniałam, w wyjątkowych słowach mówił także o H. Sienkiewiczu, „który przez lat blisko 50 żywił naród cały swym słowem”. Bo to on, według Paderewskiego, „potężny słowa polskiego władca” ratował, krzepił, uzdrowiał i jednoczył naród⁶². Kompozytor *Symfonii h-moll*, świadomy roli literatury w walce o niepodległość Polski, prosił także 30 maja 1915 roku Polaków w Ameryce:

A gdy niezadługo, chwalebny tego kraju zwyczajem, pójdziecie zasłużonym składać hołd doroczny, zwróćcie myśl dziękczynną i ku tym również, co nieoreźnie za wolność Polski walczyli. Pomyślcie o Nich, którym w znacznej mierze zawdzięczamy i mowy naszej niezrównaną piękność i uczuć naszych niezmierzone bogactwo i nieujarzmioną nigdy ducha polskiego niepodległość⁶³.

Natomiast 20 lutego 1919 roku, na 3. Posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego odrodzonej Polski, jako premier i minister spraw zagranicznych, już zaraz na wstępie obszernego wystąpienia przypomniał: „Ale za Polskę nie tylko walczyli wojownicy, walczyli za nią, o nią i dla niej rycerze słowa (...)”⁶⁴. A takim rycerzem słowa, był przecież i on sam.

Xymena Pilch-Nowakowska

⁶¹ APIP, t. 1, op. cit., s. 78.

⁶² J. Orłowski, *Ignacy Jan Paderewski...*, op. cit., s. 173–175.

⁶³ Ibidem, s. 50.

⁶⁴ APIP, t. 6, op. cit., s. 58.

Bibliografia

Archiwum Polityczne Ignacego Paderewskiego, t. 1, 1890–1918, oprac. W. Stankiewicz, A. Piber, Wrocław 1973.

Archiwum Polityczne Ignacego Paderewskiego, t. 3, [1921–1934], oprac. H. Janowska, Cz. Madajczyk, Wrocław 1974.

Archiwum Polityczne Ignacego Paderewskiego, t. 6, 1915–1941, przyg. do druku A.G. Dąbrowski, M.M. Drozdowski (red. naukowy), M. Perkowska-Waszek, X. Pilch, Warszawa 2007.

Drozdowski M.M., *Ignacy Jan Paderewski, pianista, kompozytor, mąż stanu*, Warszawa 2001.

Dziadek M., *Geniusz i charyzma. Uwagi o recepcji sztuki Ignacego Jana Paderewskiego w Polsce przelomu XIX i XX wieku*, [w:] *Ignacy Jan Paderewski. Twórca w świecie kultury*, red. T. Brodniewicz, H. Kostrzewska, J. Tatarska, Poznań 2001.

Galle H., *Adam Asnyk. Szkic literacki*, Warszawa 1903.

Hetka G., *Mickiewicz i Asnyk w pieśniach Paderewskiego, Niewiadomskiego, Żeleńskiego*, [w:] *Warsztat kompozytorski, wykonawstwo i koncepcje polityczne Ignacego Jana Paderewskiego: materiały z sesji naukowej, Kraków 3–6 maja 1991*, red. W.M. Marchwica, A. Sitarz, Katedra Historii i Teorii Muzyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1991.

Idzikowski M., *Aby nie zapomniała...*, „Za i Przeciw” 1959, nr 28.

Ignacy Jan Paderewski. Myśli o Polsce i Polonii, oprac. M.M. Drozdowski, A. Piber, Paryż 1992.

Jasiński J. (wybór, oprac.), *Ignacy Jan Paderewski. Antologia*, Poznań 1996.

Jasiński J., *Przedmowa do przemówienia Ignacego Jana Paderewskiego we Lwowie ku czci Chopina*, [w:] I.J. Paderewski, *Chopin*, Warszawa 1991.

Matracka-Kościelny A., *Mickiewicz, muzyczność poezji i pieśń polska*, [w:] *Muzyka i liryka*, t. 4, *Poeci i ich muzyczny rezonans*, red. M. Tomaszewski, Kraków 1994.

Mianowska A., *Modrzejewska i Paderewski*, „Przekrój” 1981, nr 1894.

Mickiewicz A., *Wykład XIII z r. II w dniu 15 II 1842*, [w:] A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 10, *Literatura słowiańska*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1955.

Mickiewicz W., *Ze stolicy świata (korespondencja własna Kuriera)*, „Kurier Warszawski”, 4 04. 1888, R. 68, nr 93.

Mikulski A., *Adam Asnyk. Szkic biograficzno-literacki*, Kraków 1938.

Mocarska-Tycowa Z., [w:] A. Asnyk, *Poezje zebrane*, Toruń 1995.

Nowak A., *Poetyka i ekspresja „Dwunastu pieśni” op. 22 do słów Catulle Mendèsa Ignacego Jana Paderewskiego*, [w:] *Ignacy Jan Paderewski. Twórca w świecie kultury*, red. T. Brodniewicz, H. Kostrzewska, J. Tatarska, Poznań 2001.

- Opiński H., *Ignacy Jan Paderewski*, Warszawa 1928, wyd. 2, Kraków 1960.
- Opiński H., *Ignacy Jan Paderewski. 12 Pieśni do słów Catulle Mendèsa*, „Słowo” 1906, nr 320.
- Orłowski J., *Ignacy Jan Paderewski i odbudowa Polski*, t. 2, Chicago 1952.
- Paderewski I.J., *Dziela Wszystkie*, t. 6, *Pieśni*, red. M. Perkowska-Waszek, Kraków 2002.
- Paderewski I.J., *Pamiętniki*, spisała M. Lawton, tłum. pol. W. Lisowska i T. Mogilnicka, Kraków 1984.
- Paderewski Ignacy J., 12 Pieśni op. 22 do słów Catulle Mendèsa*, red. zeszytu i autor posłowania J. Jasiński, Kraków 1989.
- Perkowska M., *Diariusz koncertowy Paderewskiego*, Kraków 1990.
- Perkowska M., *Ośrodek Dokumentacji Życia i Twórczości Ignacego Jana Paderewskiego*, [w:] *Muzykologia krakowska 1911–1986*, red. E. Dziębowska, Warszawa–Kraków 1987.
- Perkowska M., *12 Pieśni do słów Catulle Mendèsa*, [w:] *Muzyka polska a modernizm*, red. J. Ilnicka, Kraków 1981.
- Perkowska-Waszek M., *Paderewski i jego twórczość. Dzieje utworów i rys osobowości kompozytora*, Kraków 2010.
- Piber A., *Droga do sławy. Ignacy Paderewski w latach 1860–1902*, Warszawa 1982.
- Raba B., *Między romantyzmem a modernizmem. Twórczość kompozytorska Ignacego J. Paderewskiego*, Wrocław 2010.
- Sienkiewicz H., *Dziela*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1949–1955, t. 53.
- Sokalska M., *Między praktyką a metafizyką. Muzyka w listach Krasieńskiego*, [w:] *Wokół Krasieńskiego*, red. M. Sokalska, Kraków 2012.
- Szczublewski J., *Żywot Sienkiewicza*, Warszawa 1989.
- Tarnawska-Kaczorowska K., *I.J. Paderewski: „Nad wodą wielką i czystą”*, [w:] *Muzyka i liryka 2. Forma i ekspresja w liryce wokalne 1808–1909*, red. M. Tomaszewski, Kraków 1989.
- Warsztat kompozytorski, wykonawstwo i koncepcje polityczne Ignacego Jana Paderewskiego: materiały z sesji naukowej, Kraków 3–6 maja 1991*, red. W.M. Marchwica, A. Sitarz, Katedra Historii i Teorii Muzyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1991.
- Wóycicki K., *Asnyk wśród prądów epoki*, Kraków 1931.

Literature in the Life and Activity of Ignacy Jan Paderewski

Keywords

Ignacy Jan Paderewski, literature, authors of literature, Polish and French poetry, vocal lyric, Polish word, Paderewski's speech

Summary

Ignacy Jan Paderewski is mostly known as a world-famous pianist, composer, and ambassador of the Polish cause in the world. We know less about his interest in literature, although he was its great enthusiast. This literature has had a significant impact on the lives and activities of one of the main authors of independent Poland. Polish and French poetry served as the inspiration when he created *Songs* op. 7, op. 18, and op. 22. He was also a generous patron of many Polish writers. In his will, he granted 300,000 dollars for 20 annual awards to Polish students who had demonstrated the best knowledge of their mother tongue. Paderewski was also the author of many great speeches addressed to Poles and foreigners. He emphasized the role of literature and its creators, especially A. Mickiewicz, J. Słowacki, Z. Krasiński, and his friend H. Sienkiewicz, in the struggle for the independence of Poland.

Die Literatur im Leben und in der Tätigkeit von Ignacy Jan Paderewski

Schlüsselwörter

Ignacy Jan Paderewski, Literatur, Schriftsteller, polnische und französische Poesie, vokale Lyrik, polnisches Wort, Reden von Paderewski

Zusammenfassung

Ignacy Jan Paderewski ist uns vor allem bekannt als ein weltberühmter Pianist, Komponist und der polnische Botschafter in der Welt. Man weiß aber weniger über sein Interesse für die Literatur, und er war ein großer Literaturliebhaber. Die Literatur beeinflusste wesentlich das Leben und die Tätigkeit eines der Hauptschöpfer des unabhängigen Polens. Polnische und französische Poesie wurden zu seiner Inspirationsquelle als er *Lieder* op. 7, op. 18 und op. 22. schrieb. Paderewski war auch ein großzügiger Mäzen für viele polnische Schriftsteller. In seinem Testament vermachte er 20 alljährlich zu verleihenden Preise für polnische Studenten, die sich durch die besten Kenntnisse der Muttersprache ausweisen. Er selbst schrieb viele fantastische Reden, die an Polen und Ausländer adressiert waren. Er betonte darin die Rolle der Literatur und ihrer Schöpfer,

insbesondere von A. Mickiewicz, J. Słowacki, Z. Krasiński und H. Sienkiewicz, im Kampf um die Unabhängigkeit von Polen.

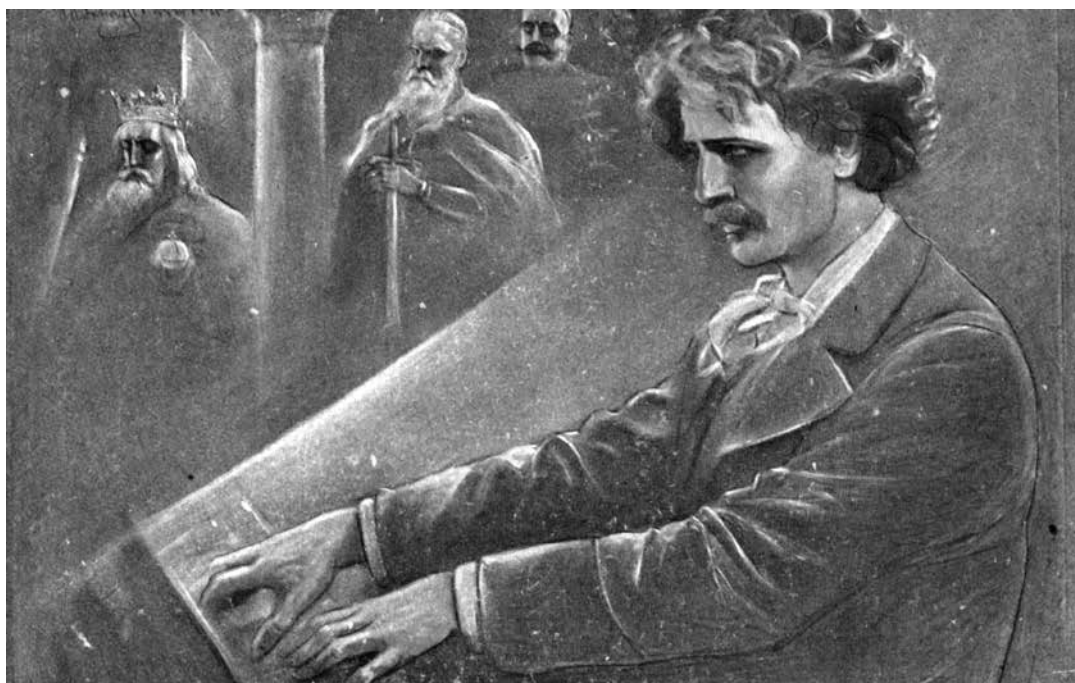
Литература в жизни и творчестве Игнация Яна Падеревского

Ключевые слова

Игнаций Ян Падеревски, литература, создатели литературы, польская и французская поэзия, вокальная лирика, польское слово, речи Падеревского

Краткое содержание

Игнаций Ян Падеревский известен нам в первую очередь как пианист с мировой известностью, композитор, дипломат и посол, представляющий польский вопрос в мире. Менее нам известен его интерес к литературе – а он был её великим почитателем. Именно литература произвела существенное влияние на жизнь и деятельность одного из основных творцов польской независимости. Польская и французская поэзия стали для него вдохновением, когда он создавал Песни оп. 7, оп. 8 и оп. 22. Был он также щедрым меценатом для многих польских литераторов. В своём завещании он предназначил на 20 ежегодных премий для польских студентов, проявивших глубокое, наилучшее знание родного языка. Он сам был также автором многих чудесных речей, адресованных к полякам и иностранцам. Он подчёркивал в них роль литературы и её творцов, в особенности А.Мицкевича, Ю.Словацкого, З.Красиньского, а также близкого знакомого – Г.Сенкевича, в борьбе за независимость Польши.



I.J. Paderewski. Improwizacja. Improvisation, Henryk Frist [Salon Malarzy Polskich]; Kraków, 1906–1914; wym. 8,8 x 13,7 cm; druk barwny, karton, pocztówka; MN P-4860